

Wyciągają tory

Usunięte zostaną szyny tramwajowe z ul. Daszyńskiego w Gliwicach.

Strona 5



Hol gliwickiego dworca gotowy

Strona 3



W Zabrze systematycznie przybywa mieszkań

Strona 2

TYGODNIK ukazuje się we wtorki, od 1997r. REDAKCJA: Gliwice, pl. Piłsudskiego 3, czynna pn-pt: 9-16 tel./fax 32 230-84-51, kom. 503-10-60-19 www.gazeta-miejska.pl e-mail: redakcja@gazeta-miejska.pl

26 lipca 2016 Nr 784

gazeta

miejska

Gliwice Zabrze

ISSN: 2081-9005



Cena gazety z dodatkiem 1 zł

Bez dodatku GAZETA BEZPŁATNA dostępna w wyznaczonych punktach.

ZABRZAŃSCY POLICJANCI OBCHODZILI W UBIEGLYM TYGODNIU SWOJE ŚWIĘTO



Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik z komendantem wojewódzkim i miejskim policji

KOMISARIAT WKROCZYŁ W XXI WIEK



W uroczystości wzięła udział kompania reprezentacyjna Śląskiej policji

To największy i w tej chwili najnowocześniejszy komisariat policji w Zabrze. Jednostka przy ul. Trocera przeszła w ostatnich trzech latach gruntowną metamorfozę. Swe nowe oblicze zaprezentowała oficjalnie podczas obchodzonego w ubiegłym tygodniu Święta Policji.

– To szczególny dzień dla policjantów i mieszkańców, ponieważ dziś ten obiekt wkracza w XXI wiek – podkreśla inspektor **Dariusz Wesołowski**, komendant miejski policji w Zabrze. – Komisariat II przy ulicy Trocera to obecnie najnowocześniejszy obiekt zabrzańskiej policji. To największy komisariat, który obejmuje swym zasięgiem największą część miasta i notuje największą liczbę interwencji. Pełni tu służbę 63 policjantów – wlicza komendant. Remont komisariatu rozpoczął się w 2014 r. Prace objęły m.in. termoizolację budynku, remont

dachu i przebudowę strychu na szatnie, wymianę instalacji centralnego ogrzewania, wentylacyjnej, teleinformatycznej i elektrycznej, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, remont wnętrza komisariatu, wymianę mebli oraz sprzętu elektronicznego i informatycznego. Prace pochłonęły łącznie 5,1 mln zł. Aż 735 tys. zł z tej kwoty wyłożył zabrzański samorząd. – Wiele samorządów zastanawiało się czy dołożyć swoją cegiełkę do modernizacji obiektów policji. W Zabrze tak nie było. Gdy tylko pojawiły się perspektywy, padły konkretne deklaracje. Dziękuję

za otwartość i wsparcie zabrzańskiego samorządu – zaznacza inspektor **Krzysztof Justyński**, komendant wojewódzki policji w Katowicach. Oprócz Komisariatu II gruntowny remont przeszły do tej pory budynki mieszczące Komisariat I i Komendę Miejską Policji. Prace pochłonęły łącznie 9 mln zł, z czego 1,5 mln zł stanowiło dofinansowanie z budżetu miasta. – Dofinansujemy także zakup radiowozów czy wspórganizujemy dodatkowe patrole. Mamy bowiem na uwadze troskę o zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom oraz osobom od-

wiedzającym Zabrze. Efektywna współpraca pozwala jeszcze skuteczniej wykonywać zadania z zakresu przeciwdziałania i zwalczania przestępczości – mówi prezydent Zabrze **Małgorzata Mańka-Szulik**. Oficjalne oddanie do użytku wyremontowanego komisariatu wpisało się w program zorganizowanych 20 lipca zabrzańskich obchodów Święta Policji. Uroczystości odbyły się w Teatrze Nowym. Awans na wyższe stopnie policyjne otrzymało 150 funkcjonariuszy, w tym dziesięć kobiet. (hm)

Tak budynek prezentuje się wewnątrz



W TYM TYGODNIU W ZABRZU RUSZYŁA III EDYCJA BUDŻETU OBYWATELSKIEGO



Atrakcje dla najmłodszych przy przedszkolu w Biskupicach



Boisko piłkarskie w Rokitnicy



Plac Zabaw Wesoła Helenka

WAŻNE DATY:

- Składanie wniosków
- 25.07 - 2.09.2016 r.
- Wstępna ocena wniosków
- 3.09 - 6.10.2016 r.
- Ogłoszenie wyników wstępnej oceny wniosków - 7.10.2016 r.
- Głosowanie nad wnioskami
- 21.10 - 27.10.2016 r.
- Ogłoszenie wyników głosowania
- 4.11.2016 r.

ZŁÓŻ WNIOSEK! DECYDUJ O TYM, JAK ZMIENIA SIĘ TWOJA DZIELNICA

Cztery miliony złotych przekazano do dyspozycji mieszkańców w ramach trzeciej edycji Zabrzeńskiego Budżetu Partycypacyjnego, która ruszyła 25 lipca. Listę projektów, które zrealizowane zostaną w 2017 roku, poznamy 4 listopada.

W wielu miastach naszego regionu mieszkańcy mają możliwość aktywnego włączenia się w podejmowanie decyzji o wydatkowaniu publicznych pieniędzy. W skali kraju, różne modele budżetu obywatelskiego, realizuje około 80 samorządów. W tym gronie od ubiegłego roku jest także Zabrze. Budżet obywatelski, najkrócej mówiąc, to wyodrębniona część wydatków gminy, o której przeznaczeniu decydują mieszkańcy. Jest to również skuteczna forma konsultacji społecznych, dzięki którym zabrzanie mogą wskazać potrzebne miastu inwestycje.

Propozycje zadań do realizacji mogą składać osoby, które ukończyły 16 lat i są zameldowane w Zabrzu. Przyjmowanie wniosków rozpoczęło się 25 lipca i potrwa do 2 września. Formularze w wersji elektronicznej dostępne są na stronie internetowej www.um.zabrze.pl. W wersji papierowej można je pobrać w Punktach Obsługi Klienta zabrzeńskiego magistratu (Centrum Handlowe M1 przy ul. Szkubacza 1 oraz parter przy wejściu głównym do budynku UM przy ul. Powstańców Śląskich 5-7) i w Sali Obsługi Klienta przy ul. Wolności 286. (sad)

Warto brać sprawy w swoje ręce

Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze

Do tej pory w Zabrzu odbyły się dwie edycje budżetu partycypacyjnego. Wyniki głosowania pokazały, że mieszkańcy chętnie biorą udział w tego typu inicjatywach i nie brakuje im ciekawych pomysłów, dzięki którym nasza Mała Ojczyzna ma szansę jeszcze bardziej rozkwitnąć. Cieszy mnie niesłabnące zainteresowanie zabrzańskim budżetem partycypacyjnym i możliwościami, jakie on daje. Z każdym miesiącem przybywa zrealizowanych projektów, a kolejne wchodzi w ostatnią fazę wykonania. Każdy zabrzanie może mieć swój udział w pozytywnych przemianach, jakie przechodzi nasze miasto. Dziś możemy nie tylko korzystać z nowych inwestycji i przedsięwzięć, ale samemu je kreować, dostrzegać potrzeby i podpowiadać, które są tymi najpilniejszymi. Liczę na to, że trzecia edycja budżetu partycypacyjnego spotka się z Państwem dużym zainteresowaniem, a mieszkańcy kolejny raz pokażą, jak duży potencjał drzemie zarówno w nich, jak i w naszym mieście. Zachęcam Państwa do udziału w trzeciej edycji budżetu partycypacyjnego. Jestem przekonana, że warto brać sprawy w swoje ręce i osobiście decydować, na co mają być wydatkowane pieniądze przeznaczone na kolejne edycje budżetu partycypacyjnego.



MINISTERSTWO ENERGII ODPOWIADA NA APEL ZABRZAŃSKIEGO SAMORZĄDU

W OBRONIE KOPALNI MAKOSZOWY



Zabrzeński samorząd nie ustaje w staraniach o zapewnienie dalszego funkcjonowania zakładu

Po apelu zabrzeńskiego samorządu o pilne podjęcie działań zmierzających do zapewnienia dalszego funkcjonowania kopalni „Makoszowy”, minister Grzegorz Tobiszowski przekazał odpowiedź, że Spółka Restrukturyzacji Kopalni nie ustaje w rozmowach z potencjalnymi kontrahentami w sprawie nabycia węgla z zakładu.

Jednocześnie trwa poszukiwanie inwestora strategicznego, chętnego do nabycia

kopalni, przy zapewnieniu kontynuacji wydobycia węgla z istniejących złóż oraz utrzymania miejsc pracy. Minister Grzegorz Tobiszowski zaznaczył, że zarząd spółki ma pełne wsparcie Ministerstwa Energii w tych działaniach.

Ministerstwo Energii prowadzi rozmowy z Komisją Europejską w celu wydłużenia okresu finansowania strat produkcyjnych z dotacji budżetowej. Minister przypominał także o zmianach le-

gisacyjnych pozwalających na kontynuowanie procesów naprawczych w górnictwie węgla kamiennego do końca 2018 r. oraz wydłużeniu terminu umożliwiającego korzystanie z osłon socjalnych. Zwrócił przy tym uwagę, że do 1 lipca 2016 r. ze świadczeń skorzystało 473 pracowników kopalni „Makoszowy” (z urlopów górniczych lub jednorazowej odprawy pieniężnej).

Wyrażając zrozumienie dla zgłaszanych przez zabrzeński samorząd obaw związanych

z przyszłością kopalni „Makoszowy”, minister podkreślił, że Ministerstwo Energii dokłada wszelkich starań, aby zapewnić zadaniom realizowanym przez kopalnię finansowanie z budżetu państwa. Pomoc publiczna w 2015 r. to 78,4 mln zł, a plan na 2016 r. przewiduje 189,1 mln zł. Zapewnił ponadto, że Spółka Restrukturyzacji Kopalni przygotowała wniosek o zwiększenie środków budżetowych, który aktualnie jest weryfikowany. (hm)

Fauny zniknęły sprzed urzędu

Jedna z najpopularniejszych gliwickich fontann zniknęła sprzed Urzędu Miejskiego. „Diabełki” trafiły na ponad pół roku do pracowni konserwatorskiej. Miejski Zarząd Usług Komunalnych podjął decyzję o jej kompleksowym remoncie.

– Kamienna misa nie była poddawana kompleksowym pracom konserwatorskim od momentu uruchomienia fontanny. Stwierdzono liczne ubytki i pęknięcia w konstrukcji misy. Skutkowało to znacznym wyciekami wody do fundamentów, co groziło destabilizacją obiektu – tłumaczy Tadeusz Mazur, Dyrektor Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych. – Po wielu latach użytkowania modernizacja wymaga również instalacja wodna. Biorąc to pod uwagę MZUK wystąpił do Miejskiego Konserwatora Zabytków z wnioskiem o zgodę na przeprowadzenie kompleksowych prac, które przywrócą fontannie

dawny blask. Postanowiliśmy wykorzystać moment modernizacji budynku Urzędu Miasta i przeprowadzić prace przy remoncie fontanny równocześnie. – dodaje Mazur.

Fontanna ma wrócić na swoje miejsce dopiero wiosną przyszłego roku.

Dla faunów to już kolejny remont w niedługim czasie. Ostatnia renowacja miała miejsce w 2010 roku. Była efektem uszkodzenia spowodowanego próbą kradzieży "diabełków". Złodzieje chcieli

wyrwać fauny z postumentu. Nie udało się, ale rzeźba trafiła do magazynu Gliwickiego Zakładu Urządzeń Technicznych, gdzie przez kilka miesięcy uzupełniano ubytki. Wówczas też "diabełki" zyskały jaskrawy zielony kolor, który z upływem czasu miał ściemnieć. Tak się jednak nie stało do dziś.

„Tańczące fauny” to jedna z najbar dziej znanych rzeźb w Gliwicach i jeden z symboli miasta.

Trzy trzymające się za ręce i tańczące postaci zostały od-



lane z żeliwa, prawdopodobnie w gliwickiej hucie, według rzeźby modelowej Hansa Dammana. Fontanna, która powstała w latach '20 XX wieku, według legendy symbolizuje właścicieli trzech firm budowlanych, którzy chcieli wybudować nowo-

czesny hotel na tyłach placu Piłsudskiego. Podmokły grunt zniweczył ich plany, firmy zbankrutowały, a ich właściciele pod postacią faunów szukają utopionych w wodzie pieniędzy. W końcu hotel wybudowano przy dzisiejszej ul. Zwycięstwa

(obecnie urząd miejski). Druga z historii mówi, że pod postaciami satyrów kryją się burmistrzowie Gliwic, Zabrze i Bytomia, którzy przed wojną nie umieli dojść do porozumienia w sprawie połączenia miast.

(msz)

Hol gotowy

Choć do zakończenia remontu gliwickiego dworca droga jeszcze daleka, w piątek podróżnym udostępniona została jedna z jego najważniejszych części. W godzinach porannych otwarty został hol główny. Na dworzec dostaniemy się głównym wejściem – tak jak przed rozpoczęciem remontu.

– Od dzisiaj pasażerowie mogą korzystać z odnowionej hali głównej, wyposażonej w kasy, miejsca do siedzenia i punkt informacyjny. Z myślą o osobach poruszających się na wózkach inwalidzkich, część okienek kasowych została obniżona. Na posadzce pojawiły się również linie prowadzące dla osób niewidomych i niedowidzących. W budynku zamontowano także nowoczesny system informacji pasażerskiej – informuje PKP.

Obecnie wykonawca realizuje prace w części administracyjnej budynku. Uruchamiane są również instalacje. Trwają także prace adaptacyjne w lokalach komercyjnych zlokalizowanych w hali głównej, łączniku i hali PKS.

Przypomnijmy, wbrew wcześniejszym zapewnieniom, w czerwcu PKP S.A. poinformowała o przesunięciu terminu zakończenia inwestycji dopiero na koniec trzeciego kwartału 2016 roku.

– Przedłużenie prac budowlanych wynika z problemów wykonawcy z dotrzymaniem przyjętych wcześniej terminów oraz z konieczności wykonania dodatkowych prac, których nie udało się przewidzieć na etapie planowania inwestycji – napisali w oświadczeniu przedstawiciele kolejowej spółki. – Chodzi m.in. o inne niż w dokumentacji projektowej posadowienie zabytkowego dworca czy zły stan techniczny istniejącej ściany oporowej. Wpłynęło to nie tylko na zmianę zakresu robót, ale w pewnych przypadkach również na zmianę technologii ich wykonania – wyjaśniają.

Wykonawcą prac na dworcu PKP jest polsko-hiszpańskie konsorcjum firm Aldesa Construcciones Polska Sp. z o.o. oraz Aldesa Construcciones S.A. Modernizacja rozpoczęła się w grudniu 2014 roku.

Od tej pory PKP S.A. trzykrotnie przesuwiała termin oddania inwestycji. Najpierw miał to być przełom 2015/2016 roku, potem wiosna, a na-

stępnie czerwiec 2016 roku.

(msz)

R E K L A M A

DNI OTWARTE

30-31 Lipiec

512-408-409
www.dom100.eu

Kup Dom i Jedź na wakacje!
Bon 5 000 na wakacje!

usługi

!Czyszczenie dywanów (u klienta lub odbiór) tapicerek. Sprzątanie. Mycie okien. Firma Blitz. Tel. 32-234-2172, kom.510-286-736.

ELEKTRYK - Pomiar ochrony przeciwporażeniowej-protokoły. Zaświadczenia dla energetyki. Podłączenia płyt indukcyjnych - wpis do gwarancji. Przewidziane instalacje. Usuwanie awarii itd. UPRAWNIENIA E+D. Możliwość wystawienia faktur VAT. Tel. 508-145-905.

GRYF
HURTOWY SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI
KOLOROWYCH
www.gryf-hurtowyskup.pl

PARTNER...

CERTUM
AGENCJA ASEKURACJI
I OCHRONY
tel. 032 330 07 30
www.certum.ochrona.pl



Redakcja, biuro ogłoszeń
Gliwice, pl. Piłsudskiego 3
tel.fax 32 230-84-51
kom. 503-10-60-19

Biuro czynne
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-16.00

redakcja@gazeta-miejska.pl
www.gazeta-miejska.pl

Reklama
marketing@gazeta-miejska.pl

Redaktor naczelny
Marcin Fabrykowski
marcin@gazeta-miejska.pl

Wydawca:
INFORMATOR RYNKOWY
- Wydawnictwo Prasowe
Marcin Fabrykowski

Bank:
66 1140 2004 0000 3002 4972 8585

Druk: Polskapsresse,
Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25A

Wydawca nie odpowiada za treść
otrzymanych reklam i ogłoszeń

EKO METAL
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
HANDEL OPAŁEM
WĘGIEL WORKOWANY
I LUZEM Z DOSTAWĄ
GLIWICE - OSTROPA
ul. CIESIELSKA 20
tel. 603 271 440
tel. 509 762 804

Kafelkowanie, panele,
malarskie. Tani!!! Tel.
787672048.

LOTNISKO. Transport
osobowy. Obsługa kart płat-
niczych. Tel. 608-098-334.

Malowanie od 3 zł/m²,
tapety, gładzie i inne. Odsu-
wamy meble, 502517262.

MEBLE SYSTEMOWE,
KUCHNIE, materace, zabu-
dowy, szafy, rolety. Tel. 32
270-00-09, 695-899-863.

PIANINO - strojenie i na-
prawa, 662-046-560.

RTV NAPRAWA DOMOWA.
Tel. 32 279-42-79, 605-285-
957.

STALMET
www.stalmet-skup.pl

Skup złomu i metali
kolorowych, demontaż
konstrukcji stalowych, ogro-
dzeń, pieców, maszyn itp.
Możliwość dojazdu z wagą.
Płatność gotówką. Bezpłatny
transport. 515-191-401.

finanse

Gdy bank odmówił -
pożyczka ratalna nawet
25000zł do 80 lat. 793 080
309.

dam pracę

Firma zatrudni wykwa-
lifkowanych robotników
budowlanych, praca od zaraz
512290378.

Poszukujemy pracowni-
ków ogólnobudowlanych.
Atrakcyjne warunki. Tel.
604287793, 602234679,
32 230-90-33.

Ogłoszenie drobne można zamówić na 2 sposoby

w internecie

Na stronach serwisu
www.gazeta-miejska.pl
znajduje się formularz
nadania ogłoszenia.
Wystarczy go wypełnić
i wysłać, a płatność
przełać na konto
podane przy formularzu



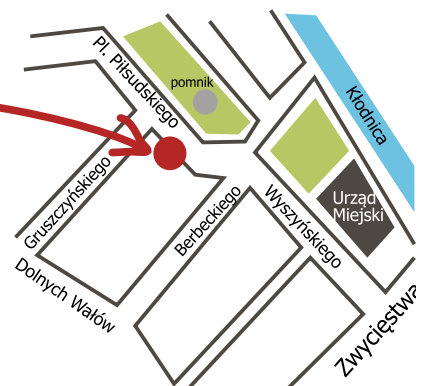
Koszt ogłoszenia - od 12 złotych (z VAT), a przy zamówieniach pakietowych (10 lub 20 emisji) - już od 6 złotych za ogłoszenie o długości do 75 znaków. Ogłoszenie zamówiony przez internet drukowane jest czcionką pogrubioną. Za dodatkowy kolor czcionki lub tła obowiązują dopłaty.

W wydaniu wtorkowym ukazują się ogłoszenia zamówione i opłacone* najpóźniej do piątku,

* W przypadku zapłaty przelewem decyduje dzień i godzina potwierdzenia wpłaty na koncie wydawcy.

w redakcji

Zapraszamy do
biura ogłoszeń
w centrum Gliwic,
przy Placu
Piłsudskiego 3
Od poniedziałku
do piątku w
godz. 9.00-16.00



zdrowie

Protezy zębowe na NFZ
bez czasu oczekiwania. Tel.
730 710 102 Szalsza.

auto-moto

AUTO SKUP dojazd gratis.
GOTÓWKA od ręki. Osobowe
i dostawcze. 509-046-998.

AUTO-SKUP za gotówkę.
Każdy stan. 507-572-625.

AUTOSKUP - kupię każdy
samochód osobowy i do-
stawczy. Tel. 32 793-94-11,
660-476-276.

inne

BOUTIQUE LAPLAYA78,
odzież dla kobiet z klasą i
inne. Gliwice, Okrzei 11. Tel.
601-490-293.

WĘGIEL WOKOWANY,
orzech, eko-groszek, flot,
dowóz do klienta. Tel. 515-
191-401.

Zapisy do II LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO DLA
DOROSŁYCH ul. Kozielska 1,
Gliwice, tel. 32 231 52 36,
KURS JĘZYKOWY GRATIS!

Ogłoszenia również na
gazeta-miejska.pl

R E K L A M A

PRODUCENT
BLACHODACHÓWKI
• maszyny trapezowe, płaskie • rynnę
• obróbki blacharskie • okna dachowe
BALMEKS
Gliwice, ul. Peczowa 72
tel. 602 271 348, 32 232 82 82

FIRMA POGRZEBOWA
PIETREK
Kompleksowe usługi pogrzebowe i kremacyjne
Międzynarodowy i krajowy przewóz zwłok
Bezgotówkowa organizacja pogrzebów ■ pomoc w załatwianiu formalności (ZUS, parafie) ■ usługi zgodne z życzeniem klienta ■ wysoki poziom za dobrą cenę
Służymy pomocą całodobowo: 602 32 72 96
Gliwice, ul. Daszyńskiego 1 tel./fax. 32 300 50 00 www.pietrek.pl Zabrze, ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96

NAJTAŃSZE TAKSÓWKI W GLIWICACH
RADIO-TAXI-LUX
1-91-99 udzielamy zniżek
502 29 91 99
32 238 95 99 32 238 91 99
www.taxi.gliwice.pl

KANTORY
WYMIANY WALUT
Gliwice-Sosnowiec, ul. Pogonia 13
C.H. BARBOSA
tel. 508 842 420
pon - pt 9.00-17.00
sob - 9.00-14.00
Gliwice, ul. Zwycięstwa 38
HOTEL DIAMENT
tel. 32 231 22 44 w. 511
tel. 508 842 426
pon - pt 9.00-16.00
sob 9.00-14.00
możliwość negocjacji cen

KASY GamBit
FISKALNE
TAKSOMETRY
sprzedaż • serwis • szkolenia
PODPIS ELEKTRONICZNY

Gliwice
ul. Tarnogórska 234
tel. 32/ 270-05-37
270-05-21
www.gambit.pl
• wszystkie typy kas
• opieka całodobowa po 16.00
tel. 603 44-88-66

24gliwice.pl

niezależne,
opiniotwórcze
źródło informacji o mieście

najczęściej odwiedzany
lokalny portal w Gliwicach
wg badań TNS Polska
dla Miasta Gliwice



4,5 mln
odstón
rocznie

* dane portalu 24gliwice.pl wg Google Analytics za okres 1.07.2015 - 30.06.2016

Będzie czytelniej

W Gliwicach ustawionych zostanie 240 tabliczek informujących o obowiązującym w centrum płatnym parkowaniu. Będą one uzupełnieniem dotychczasowych, nie zawsze czytelnych znaków. O potrzebie doprecyzowania oznakowania często mówili sami kierowcy już od początku powstania strefy płatnego parkowania.

Tabliczki zawierają informacje, kiedy i w jakich godzinach pobierane są opłaty za pozostawienie pojazdu na miejscu postojowym w strefie płatnego parkowania.

– W ten sposób Zarząd Dróg Miejskich wychodzi naprzeciw

kierowcom, zwłaszcza tym spoza Gliwic. Oznakowanie jest ponadstandardowe i nieobowiązkowe. W miastach naszego regionu nie jest stosowane – informuje ZDM.

Warto przypomnieć, że za po-

zostawienie pojazdu w strefie płatnego parkowania pobierane są opłaty, w dni robocze: od poniedziałku do piątku, w godz. od 10:00 do 18:00. W Gliwicach strefą płatnego parkowania objęty jest obszar centrum miasta.



R E K L A M A

Ogrody Dziewanny

DZIEŃ OTWARTY sobota, 30 lipca 10-15.00

Mieszkania gotowe do odbioru

Oferujemy:

- mieszkania w nowoczesnym czterokondygnacyjnym budynku
- ogródki do mieszkań na parterze
- przestronne słoneczne loggie
- parking podziemny
- doskonała lokalizacja
- pełna infrastruktura

www.mieszkania-ogrodydziewanny.pl

BIURO SPRZEDAŻY: GLIWICE, ul. Dziewanny **tel. 660 726 798**
sprzedaz@mieszkania-ogrodydziewanny.pl

Górnice Przedsiębiorstwo Robót Specjalistycznych
HYDROKOP Sp. z o.o.

zatrudni:
górników kombajnistów, górników operatorów ładowarek,
górników strzałowych, górników, młodszych górników,
elektromonterów górniczych, ślusarzy, robotników górniczych.

Oferujemy miejsca pracy w
KWK Makoszowy, KWK Pokój, ZG Sobieski.

Bliższych informacji udziela się pod nr.
32/6231019 lub 32/6229338.

Wyciągają tory

Po sześciu latach od przejazdu ostatniego tramwaju w Gliwicach, usunięte zostaną szyny tramwajowe z ul. Daszyńskiego. Zarząd Dróg Miejskich w poniedziałek rozpoczął remont arterii wraz z demontażem torowiska.

– Prace prowadzone będą na dwóch odcinkach. Pierwszy z nich wyznaczono od dawnej pętli tramwajowej do ronda u zbiegu ul. Sowińskiego, Daszyńskiego, Mickiewicza i Kozłowskiej. Na tym odcinku roboty prowadzone będą przy zachowaniu ruchu w obu kierunkach. Prace na drugim odcinku, od ul. Kościuszki do skrzyżowania ul. Daszyńskiego z ul. Styczyńskiego będą odbywały się przy całkowitym wyłączeniu z ruchu. Objazd poprowadzony został ulicami: Kościuszki i Styczyńskiego – informuje ZDM.

Rozbiórka jest jedną z pierwszych, przeprowadzanych na tak dużą skalę od czasu likwidacji

linii tramwajowej w mieście.

W ciągu ostatnich sześciu lat zdemontowano niecałe dwa kilometry torów. W „potramwajowej” historii torowiska, najpierw rozebrano szyny na ul. Wieczorka w 2010 roku. Następnie zlikwidowano tory na wiadukcie w ciągu ul. Zabrskiej, na ul. Dolnych Wałów, oraz na skrzyżowaniu Zwycięstwa-Wyszyńskiego i w jego rejonie. Ostatnio usunięto szyny podczas budowy ronda u zbiegu Daszyńskiego, Mickiewicza, Sowińskiego i Kozłowskiej. Najbardziej znaczący, a zarazem ostatecznie przekreślający wskrzeszenie linii tramwajowej na dawnej trasie, był demontaż torów pętli tramwajowej na Wójtowej Wsi oraz

budowa w jej miejscu nowego dyskontu spożywczego.

Prace rozbiórkowe przez długi czas hamował spór gliwickich urzędników i spółki Tramwaje Śląskie S.A. o ponoszenie kosztów demontażu torowiska.

W 2015 roku nastąpił przełom, w wyniku którego tramwajowa spółka zobowiązała się do rozbiora i wywózki infrastruktury torowej w trakcie trwania miejskich remontów.

Inwestycja przy ul. Daszyńskiego będzie kosztowała 1,2 mln zł i zostanie sfinansowane z budżetu miasta.

(msz)



Suchy problem

Wysuszone gałęzie zamiast obfitych zielonych koron. Drzewa na gliwickim Rynku od kilku miesięcy są w opłakanym stanie. Okazuje się, że co najmniej dwa z nich zostaną wkrótce usunięte.

– Drzewa obumarły. Jest to naturalny proces w cyklu rozwojowym drzewa. Obumarcie drzew, może być spowodowane czynnikami zewnętrznymi np. porażenie chorobami grzybowymi lub wirusowymi. Nie prowadzi się badań zmierzających do określenia przyczyny obumarcia drzewa – informuje **Jadwiga Stiborska**, rzeczniczka prasowa Zarządu Dróg Miejskich w Gliwicach, który opiekuje się gliwickim Rynkiem.

Po uzyskaniu zezwolenia na

usunięcie drzew, w następnym sezonie wegetacyjnym zostaną posadzone nowe. Ich gatunki ma określić Wojewódzki Konserwator Ochrony Zabytków w Katowicach.

ZDM mówi na razie o konieczności usunięcia dwóch drzew, choć stan pozostałych również bu-

dzi wątpliwości spacerowiczów. Urzędnicy zapewniają jednak, że dochowali starań by rośliny były odpowiednio pielęgnowane.

– Młode nasadzenia są podlewane w okresie suszy, aby ułatwić im adaptację ze środowiskiem. Natomiast starsze drzewa, mają tak rozległe i głębokie systemy korzeniowe, że powierzchniowe ich podlewanie nie odnosi pożądanego skutku – tłumaczy Stiborska.

Drzewa na gliwickim Rynku to nie jedyne "zielone" miejsce



w centrum, którego jakość pozostawia wiele do życzenia. Kolejnym jest skwer nad tunelem DTS, gdzie wiosną w donicach pojawiło się kilkadziesiąt młodych sadzonek wiśni pospolitej. Drzewa rozwijają

się wolno, a mieszkańcy skarżą się, że trawniki na skwerze są zaśmiecone, a sam teren zarasta chwastami. Stan ten być może wkrótce się zmieni. Do tej pory skwer był we władaniu administratora DTS. Kilka

dni temu przeszedł pod zarządek miasta. W tym tygodniu Miejski Zarząd Usług Komunalnych ma podjąć pierwsze decyzje w zakresie pielęgnacji zieleni w tym miejscu.

(msz)

Tu wabi się pokemony

Noc z czwartku na piątek. Dochodzi północ, na skwerze Doncaster w Gliwicach kilkanaście osób. Większość w skupieniu wpatrzona w smartfony. Tak jest już od tygodnia i raczej szybko się to nie zmieni.

– Tutaj jest pokestop z funkcją wabienia pokemonów, takich miejsc nie ma w Gliwicach dużo – komentuje jeden z graczy.

Szaleństwo trwa od ponad tydzień. W Polsce, ale i na całym świecie tysiące osób spaceruje po ulicach miast w poszukiwaniu fikcyjnych stworów.

Do zgarnięcia jest ich kilka set, a znajdować się mogą praktycznie wszędzie. Dodatkowe profity, które wspomagają graczy można uzyskać w tzw. pokestopach. Jeden z nich zlokalizowany został właśnie na skwerze Doncaster. W pobliżu są też kolejne m.in. na placu Piłsudskiego, przy Wojewódzkim Sądzie



Administracyjnym, a nawet przy tablicy upamiętniającej prezydenta Tadeusza Gruszczyńskiego.

– To praktycznie każdy zabytek lub inne miejsce zaznaczone na mapie Google, ale jeśli chodzi o pokestopy z funkcją



wabienia pokemonów, to jak na razie znalazłem tylko trzy: przy Politechnice Śląskiej, przy Urzędzie Miasta i przy Palmiarni – pisze Mateusz, który przy okazji wysłał nam zdjęcie z tłumem młodzieży grającej na terenie kampusu akademickiego.

Oprócz „pokestopów” w Gliwicach jest też kilka „pokearen”, gdzie zawodnicy przy pomocy złowionych pokemonów toczą bitwy.

Ponieważ gracze poruszają się na granicy przestrzeni realnej

i wirtualnej, nierzadko dochodzi do zderzenia tych dwóch światów.

– Wiem, że moja lodziarnia może mieć jakieś pokemony, ale no ludzie... Codziennie wchodzi grupka osób, stoi z telefonami i krzyczą, że tutaj jest Pikachu. Rozumiem waszą ekscytację, ale ile można? Jeśli nie jesteście zainteresowani usługami mojej lodziarni to nawet nie wchodźcie, bo inaczej będzie przeganiał, nawet jakby tu był legendarny pokemon – denerwował się właściciel jednej z gliwickich kawiarni w serwisie

facebookowym Nowe Spotted: Gliwice.

Irytacja zrozumiała, choć niekoniecznie słuszna z ekonomicznego punktu widzenia. Jak podają branżowe portale, w wielu miejscach na

świecie handlarze oraz właściciele restauracji próbują wykorzystać pokemony w służbie swojego biznesu. Opłacają wirtualne wabiki na stworzy, które przyciągają Pokemony w okolice ich lokali. Niektórym przychody miały podskoczyć nawet dwukrotnie. Zyski zwiększyła kolosalnie też firma Nintendo, która wyprodukowała „Pokémon GO”. Szacuje się, że akcje spółki na giełdzie w Tokio powędrowały w ciągu tygodnia o ponad 100% w górę.

Zabawa dla nastolatków? Zjawisko socjologiczne? Na pewno znak czasów i prżtyczek dla wszystkich animatorów miejskiego życia. Pokemony przynajmniej na pewien czas ożywiły Gliwice, jak nikt wcześniej.

(msz)

POKEMON GO – ALE O CO CHODZI?
Pokémon Go to gra adresowana dla użytkowników smartfonów. Rozgrywka toczy się na mapie wzorowanej na prawdziwym świecie.

Aby przemieszczać bohatera, a tym samym aby szukać pokemonów, gracze muszą wykorzystać własne nogi. Tym samym „planszą” gry stają się np. ulice miast. Algorytmy gry generują pokemony w różnych miejscach. Dodatkowo aplikacja współpracuje z wbudowaną w telefonie kamerą, przez co gracz ma wrażenie, że łączy się z realnym światem. I tak otrzymaliśmy niedawno od Czytelnika screen z pokemonem, który przesiadywał tuż pod drzwiami... naszej redakcji (plac Piłsudskiego 3). Wraz z upływem gry, gracze oprócz tworzenia swojej „kolekcji” pokemonów, mogą je rozwijać oraz walczyć z innymi przeciwnikami.

REKLAMA

moduł reklamowy tej wielkości kosztuje tylko
78 zł
 netto
 Szczegóły na www.gazeta-miejska.pl

Radio - Taxi DRAGON
 www.taxidragon.pl
 32 19-19-0
 607 70 91 90
 24h 32 230 77 43
ZAMÓW I ZAPŁAĆ KARTĄ!

Odpadli z pucharów, wygrali w lidze

Po fatalnym początku sezonu, piłkarze Piasta Gliwice w ostatnich dniach wreszcie mają powody do optymizmu. W czwartek bezbramkowo zremisowali z IFK Goeteborg, a w niedzielę przy Okrzei pokonali Wisłę Płock 2:1.

Niestety ten pierwszy wynik oznacza, że Niebiesko-Czerwoni zakończyli krótką przygodę z europejskimi pucharami.

SZWEDZI Z INNEJ BAJKI

Przed rewanżem z IFK, piłkarze nie ukrywali, że szanse na awans są niewielkie i niestety w trakcie spotkania niewiele też zrobili, by spróbować odwrócić losy rywalizacji.

Drużyna rozpoczęła pojedynek w prze-meblowanym składzie, a kapitanem Piasta został **Gerard Badia**.

Po ośmiu straconych bramkach w dwóch pierwszych meczach sezonu, Niebiesko-Czerwoni

skoncentrowali się głównie na zabezpieczeniu dostępu do własnej bramki, od czasu do czasu próbując zaskoczyć defensywę rywali (najbliżej, w 11 minucie był Flis). IFK jednak przez niemal cały mecz kontrolowało przebieg wydarzeń na boisku i spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem.

– Czuję się znacznie lepiej niż po meczu w Krakowie... Z IFK zagraliśmy zdecydowanie lepiej w obronie, co mnie cieszy. Na dodatek wszyscy atakowali i wszyscy bronili. Odpadliśmy jednak w dwumeczu i nic już nie możemy zmienić. Teraz musimy skupić się na przyszłości – powiedział po meczu **Jiri Necek**, nowy szkoleniowiec Piasta.

Dla Piasta tegoroczne zmagania na arenie międzynarodowej były już drugą przygodą na szczeblu Ligi Europy. Trzy lata temu drużyna prowadzona przez **Marcina Brosza** została



wyeliminowana przez azerski Karabach Agdam. Tym razem rywal był dużo poważniejszy, ale niestety styl w jakim Piast zaprezentował się w dwumeczu z IFK nie może być usprawiedliwieniem porażki. Niebiesko-Czerwoni na tle wicemistrza Szwecji wypadli po prostu słabo.

W europejskich rozgrywkach z polskich drużyn pozostały już tylko zespoły Legii Warszawa i Zagłębia Lubin. „Miedziowi” niespodziewanie eliminowali

w czwartek faworyzowany Partizan Belgrad.

PŁOCK DAŁ NADZIEJĘ

W niedzielę Piast Gliwice odniósł pierwsze zwycięstwo w sezonie. Na własnym stadionie gliwiczanie pokona-

li Wisłę Płock 2:1, a bramki dla Niebiesko-Czerwonych zdobyli **Sasa Zivec** i **Patrik Mraz**.

Mecz dla gospodarzy nie zaczął się dobrze. Już w 7 minucie po dość przypadkowej akcji Reca wyprowadził drużynę beniaminka na prowadzenie. W 18 minucie **Bartosz Szeliga** zagrał piłkę do wychodzącego sam na sam z bramkarzem **Sasy**

Ziveca, a Słoweniec bardzo spokojnie podciął futbolówkę i pokonał Seweryna Kiełpińskiego. Losy meczu rozstrzygnęły się w drugiej połowie. W 54 minucie **Marcin Pietrowski** zdecydował się na indywidualną akcję prawym skrzydłem, a następnie dośrodkował idealnie na głowę **Patrika Mraza**. Obroncy pozostała jedynie formalność – czyli umieszczenie piłki w siatce.

– Na początku mieliśmy lekki kryzys i na dodatek straciliśmy bramkę. Chcieliśmy jednak grać inaczej i stąd wynikło kilka zmian w ustawieniu. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że Wisła – szczególnie w kontratakach – jest niebezpieczna i staraliśmy się zneutralizować ich główną siłę – mówił na pomeczowej konferencji prasowej **Jiri Necek**, trener Piasta. – W drugiej połowie dosyć szybko zdobyliśmy bramkę i wyszliśmy na prowadzenie. Zauważyłem jednak, że moim zawodnikom zabrakło w pewnym momencie sił... Daliśmy radę i to było najważniejsze. Gra faktycznie nie była najlepsza ale priorytetem było zwycięstwo – nie styl – podsumowywał.

(msz)

P R O M O C J A

WAKACYJNE CIĘCIE CEN REKLAM W GAZECIE MIEJSKIEJ

35%

320,00
- 35%
208,00
+23%VAT

450,00
- 35%
292,50
+23%VAT

cała strona

pół strony

1/4 str.

1/8 str.

1050,00
- 35%
682,50
+23%VAT

650,00
- 35%
422,50
+23%VAT

cała strona

pół strony

1/4 str.

1/8 str.

OBOWIAZUJE DO KOŃCA SIERPNI 2016. DOTYCZY REKLAM MIN. 1/8 STRONY
KONTAKT: redakcja@gazeta-miejska.pl tel. 32 230-84-51, kom 503 10-60-19
pn.-pt. w godz. 10-16.00

gazeta miejska

Większy metraż, wyższa jakość?

Potwierdziły się nasze informacje sprzed kilku tygodni o planowanej rozbudowie Gliwickiego Centrum Medycznego (dawny Szpital Miejski nr 1 przy ul. Kościuszki 29). Nowy budynek będzie miał sześć kondygnacji i zostanie połączony specjalnym łącznikiem z istniejącymi zabudowaniami szpitala.

Program funkcjonalno-użytkowy przygotowała katowicka Pracownia Projektowa „Studio Quattro”. Budynek ma mieć 15 tys. m² i będzie znajdował się na tyłach obecnego szpitala.

– Na najniższych kondygnacjach usytuowane będą: Centralna Sterylizatornia i Dezynfektoria, szatnie dla personelu oraz zaplecze techniczne. Na parterze powstanie Szpitalny Oddział Ratunkowy. SOR będzie składał się z obszarów: segregacji medycznej, rejestracji i przyjęć, resuscytacyjno – zabiegowego, wstępnej intensywnej terapii, terapii natychmiastowej (sala operacyjna multifunkcyjna), obserwacji i konsultacji – informują urzędnicy ma łamach „Miejskiego Serwisu Informacyjnego”.

Na pierwszym piętrze zlokalizowany zostanie blok operacyjny składający się z 6 sal

operacyjnych, sala wybudzeniowa (dla dzieci i dorosłych) oraz Oddział Anestezjologii

i Intensywnej Terapii. Na drugim piętrze znajdzie się Oddział Pediatrii a na trzecim piętrze powstanie Oddział Wewnętrzny. Wybudowane zostaną sale posiłków oraz gler, a „pediatria” ma zostać przygotowane specjalnie pod małego pacjenta tj. barwa ścian będzie kolorowa, a zamontowane meble zostaną

przystosowane do potrzeb dzieci w różnym wieku. Na czwartym piętrze, powstanie Oddział Geriatryczny. Plany zakładają też budowę nowoczesnej sali rehabilitacyjnej.

To może pomóc m.in. w sięgnięciu po dofinansowanie z funduszy środowiskowych. Koszt planowanej inwestycji szacuje się na ok. 100 mln złotych i ma zostać sfinansowany z budżetu miasta.

Budynek ma spełniać wszystkie założenia techniczno-technologiczne, energetyczne i logistyczne na 2021 rok.

Nowy obiekt ma szansę wydatnie podnieść jakość świadczonych usług medycznych w mieście. Do tej pory Gliwickie Centrum Medyczne przy ul. Kościuszki nie cieszyło się dobrą opinią. Pierwszych pacjentów rozbudowany szpital ma przyjąć w 2020 roku.

(msz)



wizualizacje: Pracownia Projektowa „STUDIO QUATTRO” z Katowic

To nam się podoba



Piesi i rowerzyści od kilku dni mogą już korzystać z wyremontowanej alejki w ciągu ul. Wybrzeża Wojska Polskiego. Z nowej inwestycji ucieszą się też na pewno rolkarze. Gładki asfalt na długim, 740 metrowym odcinku to doskonałe miejsce do uprawiania tego sportu.

Wcześniej ten zielony zakątek w centrum Gliwic sprawiał wrażenie zapomnianego przez władze miasta. Wydeptane ścieżki, brudne ławki bez oparc i zaniedbana zieleń należą już na szczęście do przeszłości. Aleja położona pomiędzy ogródkami działkowymi, a rzeką

Kłodnicą, łącząca okolice placu Piłsudskiego z ulicą Orlickiego całkowicie zmieniła swój wygląd.

– Prace polegały na rozbiórce nawierzchni z asfaltobetonu. Uzupełniono istniejącą podbudowę. Ustawiono nowe obrzeża betonowe. Wykonano

nową nawierzchnię asfaltobetonową. Koszt szacunkowy ok. 400 tys. zł. – informuje nas **Jadwiga Stiborska**, rzeczniczka prasowa Zarządu Dróg Miejskich w Gliwicach.

W tej chwili prowadzone są ostatnie roboty porządkowe.

Środkowy palec posła z Gliwic

Gorąca atmosfera panowała w ubiegłym tygodniu na nocnej debacie w Sejmie. Uwagę mediów przykuł gest gliwickiego posła PiS, Piotra Pyzika, który pokazał posłom opozycji środkowy palec.

W nocy z czwartku na piątek w Sejmie dyskutowano na temat nowej Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Do zdarzenia z udziałem Piotra Pyzika doszło podczas wystąpienia

posła Arkadiusza Myrchy z PO.

Wówczas na zachowanie gliwickiego posła zwrócił uwagę inny poseł PO **Tomasz Cimoszewicz**.

– Środkowego palca nie można pokazywać w tej izbie! O, znowu pokazuje! Jeszcze do buzi

go wkłada! – denerwował się Cimoszewicz.

– Bardzo się cieszę, że do buzi, a nie do nosa i bardzo proszę o dokończenie wypowiedzi pana posła. Jeżeli miało miejsce niestosowne zachowanie, na wniosek zajmie się tym komisja etyki – ripostował wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński.

Sam gest Pyzika nie został zarejestrowany na nagraniu z obrad Sejmu, ale uwieczniła go i opublikowała blogerka polityczna „Katarzyna”, kojarzona z prawą stroną sceny politycznej. Zdarzenie szybko podchwyciły ogólnopolskie media i o sprawie zrobiło się głośno.



Zachowaniem gliwickiego posła zajęła się większość mediów ogólnopolskich

Próbowaliśmy skontaktować się z posłem Pyzikiem, ale nie odpo-

wiedział na nasze pytania.

Piotr Pyzik od dwóch kadencji zasiada w parlamentarnych ławach. W wyborach w 2011 uzy-

skął mandat poselski, startując jako lider listy PiS w okręgu gliwickim otrzymując 12 039 głosów. W 2015 roku z powodzeniem ubiegał się o poselską reelekcję (7326 głosów). (msz)



Bebok Papiok, Homo Peregrinus i uliczna bitwa!



Fot. Peregrinus/Filip Rudnicki

– Rozprzestrzeniamy się po mieście od Parku Chopina, a w nim zaczynamy w Alejce FORUM, odwiedzamy ETNOBAZAR, dochodzimy do Starej Fabryki Drotu, a potem już aż na Rynek. Bawimy się pysznie, bez względu na to, ile mamy lat! – zachęcają organizatorzy 10. Międzynarodowego Festiwalu Artystów Ulicy ULICZNIICY w Gliwicach. Przed nami finałowy weekend.

PROGRAM WEEKENDOWYCH WYDARZEŃ (30-31 lipca):

Mali ulicznicy, Alejka FORUM, Stara Fabryka Drotu:

30.07, w sobota o 16:00 **Lufcik na Korbkę** ze spektaklem „Przygody małego Beboka Papioka”.

Papiok to niesforny, oswojony Bebok, zamieszkujący Fabrykę Drotu wraz z jej duchem opiekuńczym Piecuchem. Pewnego razu mir i spokój codziennych straszakowych obowiązków i szych-tę robotnika Alojza, zakłóca rezolutna Frelka. A do tego

ze swoimi sprawami narzucają się także John Baidon, pół-Szkot, pół-Hanys oraz zamieszkujący pobliską Służę Utopiec.
Reż. **Agnieszka Batóg**

W niedzielę (31.07) w Parku Chopina o 16:00

autorki projektu „I co było dalej” opowiedzą swoje „**Małe historie**”.

Idea projektu była stworzenie spektaklu dla dzieci jako efektu poszukiwań i inspiracji zrodzonych w bezpo-średnim kontakcie z najmłodszym widzem oraz stworzenie platformy do współpracy na linii rodzice – pedagodzy – artyści.

Twórcy: **Natalia Leszczyńska, Anna Szawiel, Katarzyna Mazurek**

Strefa warsztatów: Sobota, 30 lipca, 10:00–16:00

Przystanek Śniadanie, ETNOBAZAR, joga na trawie, kreatywne i twórcze warsztaty Fabryka Kultury.

Niedziela, 31 lipca, 11-16:00

ETNOBAZAR, SłodkieŻycie, warsztaty Hapijama Fun Art i Lufcik na Korbkę & Baśnie na Warsztacie:

Uliczna Bitwa Fotograficzna Park Chopina, 30 lipca godzina 21:00. Temat: „Moja Ulica”

Teatr KTO „Peregrinus”, Rynek, 31 lipca, 18:00

Spektakl pokazuje jeden dzień z życia człowieka XXI wieku. Świat Peregrinusa, to cywilizacja

„cyfrowa” – smutna, przerażająca i groteskowa, z dominującą religią – konsumpcją. Domem

Peregrinusa XXI w. jest witryna sklepu. Mobilny charakter przedstawienia eksponuje perypetie

bohatera w różnych kontekstach przestrzeni miejskiej.
Reż. **Jerzy Zoń**

X MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL ARTYSTÓW ULICY „ULICZNIICY” W GLIWICACH

R E K L A M A



CINEMA CITY

„Szczęki” nowej generacji. W wyniku splotu nieszczęśliwych wydarzeń, młoda kobieta, Nancy (Blake Lively), znajduje się na mieliźnie. Od brzegu dzieli ją jedynie 200 metrów, ale mieliżnę opływa wielki żarłacz biały, krążący w wodach oddzielających Nancy od brzegu. Histeryczna walka o życie zamienia się w psychologiczną wojnę o przetrwanie.

Ruszamy na Letnie Kino Samochodowe!
czerwiec–sierpień

W wakacyjne wieczory nastajamy się na kino
Seansy w każdy czwartek o 21.00, a przed nim prelekcje i konkursy prowadzone przez Antyradio
Hybrydowe nagłośnienie – możliwość odbioru dźwięku w radiodbiorniku i w samochodzie
Wygodna strefa z 80 leżakami i specjalna oferta gastronomiczna dla kinomanów
Repertuar dostępny na www.europacentralna.eu

europa centralna

„Kobiety trzeba ratować przed koszmarnymi pomysłami”



– To nie jest dobry świat dla kobiet, a chce się go zrobić jeszcze gorszym – mówi w rozmowie z „Miejską” Barbara Nowacka, która w czwartek odwiedziła Gliwice. Liderka Zjednoczonej Lewicy w ostatnich wyborach parlamentarnych, pomagała w zbieraniu podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o prawach kobiet i świadomym rodzicielstwie.

W myśl projektu przygotowanego przez komitet „Ratujmy Kobiety”, kobieta miałaby prawo do przerwania ciąży do końca 12 tygodnia; później aborcja byłaby dopuszczalna w tych samych przypadkach, w jakich obecnie jest dozwolona. Ponadto, autorzy projektu chcą wprowadzenia do szkół przedmiotu „wiedza o seksualności człowieka” (dostosowanego do wieku oraz potrzeb uczniów) oraz zapewnienia każdemu dostępu do „metod i środków zapobiegania ciąży”. Środki antykoncepcyjne miałyby być objęte refundacją, a dla osób najbardziej potrzebujących byłyby bezpłatne.

Michał Szewczyk, Gazeta Miejska: Zbiórkę podpisów zaczęliście

już w maju. Czasu do końca już coraz mniej.

Barbara Nowacka: Dzisiaj odwiedzam także Katowice i Sosnowiec. Pomagają nam wolontariusze w całej Polsce. Do 9 sierpnia musimy zebrać przynajmniej 100 tysięcy podpisów. Cieszy nas, że wiele osób zbiera podpisy na własną rękę i sygnalizuje, że wkrótce nam je wyśle. Albo tak, jak tutaj w Gliwicach, przyszła pani z teczką pełną podpisów, które zbierała po znajomych.

MSZ: Akcja odbywa się pod hasłem „Ratujmy kobiety”? Faktycznie jest tak źle, by operować takimi zdecydowa-

nymi określeniami?

B.N.: Jeżeli przeczytamy projekt złożony parę tygodni temu przez ultrakonserwatystów – to tak, kobiety trzeba ratować przed

„Jeżeli dzisiaj nie zaczniemy się przeciwstawiać i pokazywać, że w Polsce może być normalnie, faktycznie utracimy nawet to, co mamy teraz. W Polsce jest wiele osób, które chcą realnych praw kobiet i świadomego rodzicielstwa.

tymi koszmarnymi pomysłami: karą więzienia za poronienie czy przed pomysłem zmuszenia do urodzenia dziecka, które zostało poczęte w przypadku gwałtu kazirodczego. Takie są

te propozycje i o nich mówiła premier Beata Szydło. Jeżeli dzisiaj nie zaczniemy się przeciwstawiać i pokazywać, że w Polsce może być normalnie, faktycznie utracimy nawet to, co mamy teraz. W Polsce jest wiele osób, które chcą realnych praw kobiet i świadomego rodzicielstwa.

MSZ: Klimat i zarazem arytmetyka sejmowa pozwoli przepchnąć proponowany przez Was

projekt? Tzw. kompromis aborcyjny utrzymuje się od kilkunastu lat.

B.N.: Tak naprawdę nie ma żadnego kompromisu. W Polsce aborcja nie jest legalna. Jeżeli mówimy o kompromisie to był to kompromis między konserwatystami a kościołem rzymskokatolickim. Obecny projekt to próba odebrania resztek godności kobietom zgwałconym, które zostały zapłodnione w wyniku czynów zabronionych, oraz tym, które mówią otwarcie: chcemy móc decydować o sobie. Ta nagonka na odebranie tych praw powoduje protesty. W sejmie na pewno nie ma sprzyjającej nam arytmetyki.

Wręcz przeciwnie. Ale chcemy mieć własny głos w parlamencie, który pokaże, że nie wszyscy chcą podążać w stronę ultrakonserwatywną. Mamy nadzieję o tym

powiedzieć podczas debaty sejmowej.

MSZ: „Ratujmy kobiety” chce zachować status quo czy walczy o liberalizację obecnych uregulowań?

B.N.: Uważamy, że status quo jest szkodliwy dla kobiet, bo od 80 do 120 tysięcy Polek dokonuje aborcji poza granicami Polski. Robią to nie szanując państwa, bo widzą, że można je łatwo oszukać. Poza tym jest to strasznie niesprawiedliwe, bo niektóre Polki dokonują aborcji w skandalicznych warunkach, w domach, bo nie stać ich na wydatek rzędu kilkuset euro, a tyle takie zabiegi kosztują w Czechach, na Słowacji czy jeszcze drożej – w Niemczech. To nie jest dobry świat dla kobiet, a chce się go zrobić jeszcze gorszym.

MSZ: Uda się zebrać wymagane 100 tysięcy podpisów?

B.N.: Oczywiście.

W ZABRZU SYSTEMATYCZNIE PRZYBYWA MIESZKAŃ W RAMACH BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO

W nowym
bloku powstało
16 mieszkań

MIESZKANIA JUŻ Z LOKATORAMI

Drugi blok na osiedlu powstającym przy ul. Żywieckiej został w ubiegłym tygodniu przekazany lokatorom. Budowa kolejnego zakończy się za kilka miesięcy. A już niebawem nowe osiedle zacznie powstawać przy ul. Trocera.



Uroczyste przecięcie wstęgi



Tak ma wyglądać gotowe osiedle przy ul. Żywieckiej...



...a tak przy ul. Trocera

– W 2012 roku nie mieliśmy jeszcze pomysłu, jak to osiedle zrealizować. Teraz kończymy budowę trzeciego bloku, a realizację trzech kolejnych chcemy rozpocząć w przyszłym roku – mówi **Franciszek Paśmionka**, prezes Międzygminnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Tamowskich Górach, które prowadzi inwestycję przy ul. Żywieckiej w Zabrze.

Do pierwszego z bloków powstających przy ul. Żywieckiej lokatorzy wprowadzili się pod koniec 2013 r. Klucze do mieszkań w drugim budynku odebrali 19 lipca. – Do tej pory mieszkaliśmy w prywatnej kamienicy. Mieliliśmy tam 50 metrów kwadratowych, a jest nas czworo. Tu mamy 70 metrów i każde dziecko będzie miało swój pokój – uśmiecha się **Marta Szczepankiewicz**, która klucze odebrała z 12-letnią córką Marysią. – Zdecydowaliśmy się na całościowe wykończenie mieszkania przez MTBS. Są lokatorzy, którzy mają puste mieszkania, a są tacy jak my, którzy postanowili skorzystać z takiej opcji. Mamy już zamówioną kuchnię, meble, tak więc w sierpniu powinniśmy się już wprowadzić. Bardzo nam się tu podoba. Z okna mamy piękny widok, a wczoraj nawet widzieliśmy tu sarnę – dodaje pani Marta. Radości z nowego mieszkania nie kryje także Marysia. – Wcześniej dzieliłam pokój z bratem. Teraz cieszę się, że będę miała swój ką-

TAKIE SĄ LICZBY:

OSIEDLE PRZY UL. ŻYWIECKIEJ
12 budynków
158 mieszkań

OSIEDLE PRZY UL. TROCERA
6 budynków
72 mieszkania

– podkreśla dziewczynka.

Jeszcze w czasie wakacji do nowego „M” chcę się wprowadzić Edyta i Łukasz Augustowscy.

– Zaaranżujemy mieszkanie według własnego pomysłu. Jeden z pokoi przedzielimy. Bardzo podoba nam się okolica, a poza tym niedaleko mamy działkę – wyliczają zalety mieszkania nowi lokatorzy.

W dwóch gotowych już blokach przy ul. Żywieckiej są 32 mieszkania. Docelowo w dwunastu budynkach ma ich być 158. To lokale jedno, dwu i trzypokojowe o powierzchni od 37 do 75 metrów kwadratowych. Na osiedlu zaplanowano także parkingi, zieleńce oraz place zabaw dla najmłodszych. – Z osiedla budowanego przy ulicy Żywieckiej blisko jest zarówno do autostrady A4, jak i centrum miasta. Jednocześnie okolica jest bardzo spokojna i malownicza – zwraca uwagę prezes Franciszek Paśmionka.

– Budowa tego osiedla ruszyła w czasie, gdy znacznie ograniczone zostały możliwości finansowania inwestycji przez TBS-y. Dziękuję za niezłomną wiarę, że gdy się czegoś chce, można to osiągnąć pomimo trudności. Zarząd MTBS był nieugięty, a nasze miasto wspiera właśnie nieugiętych – zaznacza prezydent Zabrze **Małgorzata Mańka-Szulik**.

– To osiedle pięknie wkomponowuje się nie tylko w dzielnicę, ale w całe miasto. Jest bardzo dobrze usytuowane. Niedaleko mamy też szkołę, przedszkole, ośrodek zdrowia, piękny kościół i park czy też Dzielnicowy Ośrodek Kultury. Myślę, że każdy, kto szanuje swój czas, marzy o takim miejscu do zamieszkania – dodaje pani prezydent.

Aby zamieszkać w wybranym mieszkaniu, wystarczy partycypacja w kosztach jego budowy oraz wpłata kaucji w wysokości 12-krotnego czynszu. Szczegóły na stronie www.mtbstg.pl. Tymczasem kolejną inwestycję planuje również gminna spółka ZBM-TBS w Zabrze. Do 2019 r. przy ul. Trocera ma powstać osiedle na

miarę XXI wieku. Będzie się składać z sześciu czterokondygnacyjnych budynków o łącznej liczbie 72 mieszkań. Zaplanowano place zabaw i ławeczki wśród zieleni. Wnioski w sprawie najmu mieszkania przyjmowane są do 30 sierpnia.

Szczegóły na stronie www.osiedletrocera.pl. (hm)



Edyta i Łukasz Augustowscy

ZABRZE ODWIEDZIŁO OKOŁO 2 TYSIĘCY UCZESTNIKÓW ŚWIATOWYCH DNI MŁODZIEŻY



Pielgrzymi odwiedzili Kopalnię Guido

DNI POD ZNAKIEM POZYTYWNEJ ENERGII

Poznawali zakamarki Kopalni Guido, zwiedzali Arenę Zabrze, odpoczywali w Miejskim Ogrodzie Botanicznym i świetnie bawili się podczas przygotowanych z myślą o nich koncertach. W ciągu kilku minionych dni Zabrze odwiedziło około 2 tysięcy uczestników Światowych Dni Młodzieży.



Spacer po Zabrzu



Nasze miasto odwiedzili m.in. goście z Dominikany



Chwila odpoczynku na trybunach Areny Zabrze

W ostatnich dniach lipca u zabrzańskich rodzin z jedenastu parafii zamieszkało około 350 pielgrzymów m.in. z Włoch, Niemiec i Austrii. Zabrze odwiedziło także około dwóch tysięcy młodych ludzi, którzy zatrzymali się w sąsiednich miastach. Wśród zabrzańskich atrakcji, które mieli okazję poznać, były m.in. Kopalnia Guido oraz Sztolnia Królowa Luiza.

– Do Światowych Dni Młodzieży przygotowaliśmy się już od roku. Przyjechaliśmy do Polski tydzień wcześniej, by zasymilować się z ludźmi z innych krajów i nabrać jeszcze więcej energii. Jesteśmy pod wrażeniem wielkiej gościnności, z jaką zostaliśmy przyjęci w Zabrzu – podkreśla włoski biskup **Gerardo Rocconi** z diecezji Jesi. – To wydarzenie należy do najważniejszych w życiu. Pokazuje, że Kościół to cały świat. Wyniesioną stąd pozytywną energię młodzi ludzie zabiorą do swych rodzin i będą się nią dzielić z najbliższymi – dodaje.

Już w czwartek przedstawiciele pielgrzymów spotkali się w ratuszu z prezydent Zabrza **Małgorzatą Mańką-Szulik**. W kolejnych dniach zwiedzili m.in. Kopalnię Guido i kom-

pleks Sztolnia Królowa Luiza. W kościele św. Józefa wystąpił energiczny koncert chóru Przebudzenie. Odwiedzili Arenę Zabrze oraz Miejski Ogród Botaniczny. – Poznają także inne śląskie miasta. Byli w muzeum Auschwitz i w górach – wylicza ks. **Andrzej Żmuda**, proboszcz parafii Bożego Ciała w Kończycach. – Cieszymy się na spotkanie z papieżem. To dla nas bardzo ważne, by go zobaczyć – mówi **Peter Kurtenbach** z Niemiec. – Światowe Dni Młodzieży pozwalają na umocnienie naszej wiary. To też okazja do poznania wielu interesujących ludzi i nawiązania kontaktów z osobami z całego świata – dodaje **Vilma Conell**.

– Polska ogarnięta jest w tych dniach nieprawdopodobną energią, którą chcemy się dzielić – mówi prezydent Zabrza **Małgorzata Mańka-Szulik**. – To bardzo ważne chwile, które pokazują, że Europa jest razem. Mam nadzieję, że więzi i przyjaźnie, które zrodzą się podczas pobytu w Zabrzu, będą pielęgnowane w przyszłości – dodaje. (hm)



Koncert na stadionie



Muzyka zabrzmiała również w ogrodzie botanicznym



Hymn ŚDM zabrzmiał w kościele św. Józefa